

**Protokół nr 1/2018
z posiedzenia Komisji Gospodarki,
Rolnictwa i Ochrony Środowiska
w dniu 21 listopada 2018 r.**

Posiedzenie Komisji przy udziale 12 członków Komisji (*lista obecności radnych stanowi załącznik nr 1 do protokołu*) oraz p. Marka Dutkowskiego Skarbnika Powiatu, p. Grzegorza Nogłęgo Etatowego Członka Zarządu oraz p. Marceli Grzywacz Rzecznika Prasowego (*lista obecności gości stanowi załącznik nr 2 do prot.*) otworzył o godzinie 13⁰⁰ Przewodniczący Komisji Zdzisław Grygier. Poinformował, że tematem posiedzenia będzie:

1. wybór Wiceprzewodniczącego Komisji Gospodarki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska,
2. zaopiniowanie projektów uchwał przygotowanych na najbliższą sesję Rady,
3. sprawy bieżące.

Powyższy porządek został przyjęty bez uwag przez członków Komisji.

Ad. 1

Przewodniczący Komisji poprosił o zgłaszanie kandydatur na funkcję Wiceprzewodniczącego Komisji, wobec ich braku zaproponował radnego Janusza Orlika na ww. funkcję i zapytał, czy kandydat wyraża zgodę?

Radny Janusz Orlik odpowiedział twierdząco.

Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie powyższą kandydaturę, w wyniku przeprowadzonego głosowania przy 9 głosach „za” i 3 głosach „wstrzymujących się” Wiceprzewodniczącym Komisji został radny Janusz Orlik.

Ad. 2

W tym punkcie porządku obrad prowadzący obrady udzielił głosu Skarbnikowi, który omówił projekty uchwał Rady Powiatu Pszczyńskiego oznaczone **Drukami Nr 2 i 3**, zgodnie z treścią ich uzasadnień.

W wyniku dokonanej analizy poniższych projektów uchwał Rady Powiatu Pszczyńskiego oraz wysłuchaniu wyjaśnień Skarbnika Powiatu członkowie Komisji zaopiniowali je następująco:

1. projekt uchwały w sprawie **zmian budżetu Powiatu Pszczyńskiego na 2018 rok (Druk Nr 2)**, został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji, przy 13 głosach „za”.
2. projekt uchwały w sprawie **zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Pszczyńskiego na lata 2018-2027 (Druk Nr 3)**, został przyjęty pozytywnie większością głosów przez członków Komisji, przy 11 głosach „za” i 2 głosach „wstrzymujących się”.

Radny Aleksander Malcher odnośnie projektu uchwały w sprawie zmian budżetu Powiatu Pszczyńskiego na 2018 rok zapytał, na co przeznaczona zostanie pożyczka dla Szpitala?

Skarbnik wyjaśnił, że pożyczka przeznaczona zostanie tylko i wyłącznie na bieżące funkcjonowanie Szpitala. Nie jest to wydatek związany z działalnością Spółki, poza wydatkami związanymi ze Szpitalem. Taki też zapis znajdzie się w umowie i jest to pożyczka celowa.

Radny Krzysztof Spyra zapytał, na jakich warunkach udzielana jest ww. pożyczka?

Skarbnik przekazał, że nie jest to pożyczka, która kiedykolwiek zostanie zwrócona, bowiem wcześniej, czy później będzie prośba o jej umorzenie. W związku z tym, że Szpital na początku działania realizował kontrakt w ograniczonej wysokości, jak każde przedsięwzięcie, które zaczyna się, to wiadomym jest, że pieniędzy nie wystarczą. Poinformował, że Dyrektor Szpitala zobowiązał się przedstawić w sposób szczegółowy, jakie są wydatki związane z funkcjonowaniem Szpitala w tej chwili, w tej formie, jakiej jest i jakie są przychody związane z realizacją kontraktu, co jest bardzo istotne. Radni będą mogli bardzo dokładnie zobaczyć, jaka jest różnica między faktycznymi potrzebami Szpitala, a realizacją kontraktu, który jest kontraktem z poza tzw. sieci, która została ustanowiona przez Ministra. Natomiast Szpital posiada umowę 3-letnią, która rozliczana jest na zasadzie płatności za zrealizowane zabiegi. Jeśli chodzi o szpitale sieciowe, to jest płatność zryczałtowana w stosunku do wysokości kontraktu.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że słowo „bieżące” jest bardzo szerokie, dlatego poprosił o wyjaśnienie, co one obejmują?

Skarbnik przekazał, że „bieżące” nie obejmuje remontów, inwestycji, zakupów. Głównym składnikiem wydatków bieżących w wysokości około 70 - 75% są płace. Pozostałe dotyczą zaopatrzenia w sprzęt medyczny, leki oraz media, plus podatki płatne w zakresie podatków od nieruchomości.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że wszyscy powinni wiedzieć dokładnie na co przeznaczane są środki finansowe.

Skarbnik przekazał, że nie jest w stanie określić, która grupa pracowników będzie wynagradzana z kontraktu, bowiem takiego znaczenia pieniędzy nie ma. Przekazał, że do 10 grudnia br. należy wypłacić wszystkie wynagrodzenia, bowiem może być mniej pieniędzy, niż rzeczywiście jest potrzebne. Dodał, że nie jest to pożyczka, którą ktokolwiek kiedyś zwróci.

Radny Krystian Szostak przekazał, że rozumie wątpliwości radnych, z uwagi na brak szerszej wiedzy na temat funkcjonowania Szpitala.

Radny Alojzy Wojciech poprosił przedmówcę, aby nie używał sformułowania dot. braku wiedzy radnych.

Radny Krystian Szostak przekazał, że nie przypomina sobie, by przedmówca był na spotkaniu, gdzie Dyrektor Szpitala referował problemy finansowe i to, z czego wynika pożyczka. Szpital nie realizuje kontraktu, stąd też koszty bieżące jego funkcjonowania są wyższe od otrzymanych środków, stąd też wniosek, który został postawiony na Zarządzie Powiatu w postaci wspomżenia Szpitala w formie pożyczki. Dodał, że po kilku miesiącach funkcjonowania Szpitala zetknęliśmy się z niedoborem środków finansowych w stosunku do bieżących kosztów, bez inwestycji i remontów.

Radny Alojzy Wojciech zauważył, że przedmówca nie może wiedzieć, na jakich i gdzie spotkaniach uczestniczył, tym bardziej jaką wiedzę posiada, dlatego ponawia prośbę o nieumniejszanie wiedzy radnym w tym zakresie.

Podczas obrad na posiedzenie przybył radny Michał Pudełko, **w związku z czym obecnych było 13 radnych.**

Radny Krystian Szostak złożył **wniosek** o zorganizowanie wspólnego posiedzenia połączonych Komisji z udziałem Dyrektora Szpitala Powiatowego w Pszczynie oraz Prezesa Centrum Przedsiębiorczości CP Sp. z o.o. w Woli, nt. bieżącej działalności Szpitala Powiatowego w Pszczynie.

Powyższy wniosek został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji przy 13 głosach „za”.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że chciałby zwrócić uwagę, na bardzo ciekawą wypowiedź radnego Krystiana Szostaka, który powiedział, że Spółka Centrum Przedsiębiorczości nie realizuje kontraktu. W związku z powyższym zapytał, co jest powodem tego, że nie realizuje? Dodał, że po to otrzymuje się kontrakt, aby go realizować. Przekazał, że jest to bardzo niepokojąca sytuacja.

Radny Krystian Szostak przekazał, że osobiście pozyskał na ten temat szerokie informacje na posiedzeniach Zarządu, stąd mówił wcześniej, że radni nie wiedzą pewnych rzeczy. Dodał, że przyczyny nie są zależne od woli Prezesa Spółki, czy Dyrektora Szpitala, ale nie chce tego rozwijać w tej chwili.

Skarbnik przekazał, że pierwszą podstawową rzeczą jest fakt, że kontrakt jest o 8 000 000 zł niższy, a jest to bardzo dużo pieniędzy. Dodał, że w pierwszym miesiącu funkcjonowania Szpitala, nie zapełnił się w całości, poza tym wypłata za usługi świadczone przez Szpital przekazywana jest dwudziestego następnego miesiąca. Zaś za miesiąc poprzedni, należy do dziesiątego uregulować wszystkie wynagrodzenia. Dodał, że inne kwestie mogą mieć inne terminy płatności.

Radny Alojzy Wojciech przekazał, że niewątpliwie w tej kadencji Rady dofinansowanie do działalności Szpitala ze strony budżetu Powiatu będą ciągle i nie ma co do tego żadnych wątpliwości i należy sobie z tego zdawać sprawę, jeżeli chcemy mieć dobry Szpital. Odnośnie 600 000 zł przekazał, że radni otrzymali projekt uchwały 10 minut przed rozpoczęciem posiedzenia i są nieprzygotowani, ale jest to 600 000 zł, w związku z czym nie tylko radni reprezentujący Powiat, ale mieszkańcy mają prawo wiedzieć na co konkretnie wydawane są te pieniądze. Dodał, że zna przeszłość Spółki Centrum Przedsiębiorczości, natomiast chce wiedzieć, że pieniądze zostaną przeznaczone na konkretne rzeczy w tym Szpitalu i jako radny ma ku temu prawo, bowiem są to pieniądze

publiczne. Rozumie, że przychodzi dzień wypłaty i należy względem pracowników wywiązać się, ale w przyszłości tak być nie może, że dajemy 600 000 zł na bieżącą działalność Szpitala. Dodał, że na bieżącą działalność Szpitala z całą pewnością możemy dać 25% budżetu Powiatu. Przekazał, że musimy zrobić absolutnie wszystko, aby dostać się do sieci i jeżeli ma być szczerzy, to innych zadań ważniejszych na dzień dzisiejszy Powiat nie ma, jak spełnić warunki, aby wprowadzić Szpital do sieci. Jeżeli nie zostanie on wprowadzony, wszelkie kontrakty z NFZ, które nie zostaną wykorzystane nie zostaną przeniesione na inne oddziały, tylko przepadają i prawdopodobnie o wielkość niewykorzystanego kontraktu Szpital otrzyma obniżony kontrakt na kolejny rok. Dodał, że w sieci rozliczenia są inne. W związku z czym należy doprowadzić Szpital do stanu, w którym będzie mógł zostać zgłoszony do funkcjonowania w sieci szpitali, bowiem będą to oszczędności dla budżetu Powiatu. Przekazał, że warunków jest dużo, bowiem są to warunki materialne, jeśli chodzi o obiekt, personalne i wiele innych.

Radny Krystian Szostak wyraził zadowolenie z faktu, iż jest zgodność, bo wola musi być z każdej strony. Najważniejszym problemem z jakim zetkniemy się, jest problem finansowy. Natomiast zakres niezbędnych prac remontowo-inwestycyjnych, które wymuszają przepisy p.poż., sanitarne, czy budowlane, które nie zostały wykonane przez Spółkę Centrum Dializa, są powodem roszczeń Powiatu w stosunku do tej Spółki. Natomiast my to musimy zrobić i jeśli nie spełnimy wymogów, to Szpital zostanie zamknięty, najpierw przez Straż. Reasumując podał, że w pierwszej kolejności czekają nas olbrzymie wydatki inwestycyjne.

Radny Alojzy Wojciech zwrócił uwagę, że Spółka Centrum Dializa przystępując do przetargu na Szpital w Pszczynie, prócz wielu rzeczy, które przedstawiła, ujęła również dwuletni program dostosowania p.poż. do warunków wymaganych przez Straż i zobowiązała się, że na ten cel wyda 5 600 000 zł, w ciągu 2 lat. Zapytał, w jaki sposób Spółka funkcjonowała tam przez 7 lat, bo dziś mamy problem taki, jaki był 7 lat temu. Przekazał, że była to oferta przetargowa, która musi być zapisana w dokumentach.

Skarbnik przekazał, że wszystko było badane przez NIK i wszystkie możliwe instytucje.

Przewodniczący Komisji przekazał, że każda gmina dopłaca do szkół spore miliony i nikt nie mówi o zamykaniu szkół z wiadomych względów, a Szpital mamy tylko jeden. Dodał, że Szpital należy doposażyć, aby był na właściwym poziomie. Poprosił jednak, aby wrócić do meritum sprawy, czyli analizy projektu uchwały oznaczonego, jako Druk Nr 3.

Radny Alojzy Wojciech przekazał, że kwota 600 000 zł, nie jest małą kwotą, dlatego też pojawiły się pytania radnych. Cytując byłego Wicepremiera Balcerowicza przekazał, że „jeżeli nie zaczniesz od liczenia kosztów, reszty liczyć nie musisz, wszystko udasz”. Przekazał, że należy zminimalizować koszty, jeżeli się tylko da.

Skarbnik przekazał, że Zarząd jest tego samego zdania co przedmówca i dąży za wszelką cenę do ujęcia Szpitala w sieci i to będzie możliwe za 3 lata, ale przez ten czas musimy określić i zbudować w takiej formie, w jakiej chcielibyśmy, aby funkcjonował i nie jest to forma ani z przed ośmiu lat, ani forma z ostatniego roku. Wyraził nadzieję, że radni z uwagą wysłuchają Dyrektora Szpitala w kwestiach kosztów. Idealnym byłoby, gdyby Szpital bilansował się w kosztach bieżących. Natomiast w kwestii zakupu sprzętu, remontów, czy inwestycji, jeśli mówimy, że jest to nasza substancja powinniśmy sobie bez

problemu poradzić, ale też w takich kwestiach mamy zapewnione wsparcie gmin. Jeżeli Szpital zamknie się w bieżącym funkcjonowaniu, w zakresie swojego finansowania, to będzie już naprawdę sukces.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że popiera Skarbnika. Wyraził zaniepokojenie, że Szpital nie realizuje kontraktu, bowiem są to ogromne środki, których Szpital nie otrzyma. Jeżeli tak będzie się działo, to oznacza to, że nie radzą sobie z tym, co zostało im przekazane. Zwrócił uwagę, że jeżeli Spółka nie radzi sobie z tym zadaniem, to trzeba sprawdzić. Dodał, że rozumie, iż można nie realizować kontraktu ze względu na brak lekarzy, czy pielęgniarek, tylko należy zadać sobie pytanie, dlaczego ich nie ma? Zwrócił uwagę, że poprzez brak lekarzy zagrożony jest pacjent, co jest bardzo niebezpieczne, natomiast pieniądze są drugorzędną sprawą. Bezpieczeństwo, jakość i dostępność są najistotniejszymi rzeczami. Przekazał, że skoro Szpital nie potrafi zrealizować małego kontraktu, to jak chce zrealizować wielki.

Skarbnik przekazał, że przy każdym przedsięwzięciu tego typu, gdzie mamy do czynienia z ogromnym zakładem, mamy pewien poziom kosztów stałych i wszyscy wiemy na czym on polega. Poprosił, aby pamiętać o tym, że Szpital nie ma żadnej poradni. Ma obsadę, która mogłaby realizować kontrakt znacznie wyższy, gdyby były poradnie. Dodał, że kontrakt nie jest realizowany, bowiem w pierwszych miesiącach nie ma takiej możliwości. Żaden Szpital w pierwszych dwóch miesiącach nie zrealizowałby kontraktu. Najważniejsze, aby kontrakt był wykonywany minimum w 100%, a najlepiej, gdyby był przekraczany i w zakresie niektórych oddziałów tak się dzieje. Dodał, że nie chciałby się zagłębiać w merytorykę, bo nie czuje się do tego uprawniony.

Odnosnie projektu uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Pszczyńskiego na lata 2018-2027 radny Aleksander Malcher, zapytał z uwagi na doświadczenie Skarbnika, co robi się w stosunku do przedsiębiorców, którzy realizują przewozy? Przekazał, że nie dostają oni żadnego wsparcia, ani pomocy, dlatego zapytał, jak będzie wyglądała konkurencja w tym sektorze? Dodał, że podobna sytuacja miała już miejsce w kadencji 2010-2014. Przekazał, że przez lata prowadzi się w ten sposób przedsięwzięcia i tak się to rozwiązuje, że po prostu wykruszają się przedsiębiorcy realizujący to i nie ma nikogo. Zapytał, co Powiat zrobił przez szereg lat, aby mogło to mieć prawo funkcjonować?

Etatowy Członek Zarządu Grzegorz Nogły przekazał, iż od dłuższego czasu zajmuje się tym tematem. Poinformował, że Powiat opracował plan transportowy dla Powiatu Pszczyńskiego, bodajże 4 lata temu. Przekazał, że to o czym mówi przedmówca, to kwestie niezależne od Powiatu. Póki co nie została przyjęta ustawa o transporcie zbiorowym, której brak powoduje niemożność wdrożenia programu. Powiat wyszedł z założenia, że komunikacja powiatowa polegała będzie na tym, że połączone zostaną centra wszystkich gmin z siedzibą Powiatu, czyli Pszczyną. Dodatkowo, jeżeli byłaby taka wola gmin sąsiednich (Jawiszowice, Żory, Brzeszcze), to na zasadzie porozumień przedłużone zostaną linie komunikacyjne. Przekazał, że ww. plan jest publicznie dostępny i można się z nim zapoznać. Sytuacja wygląda w tej chwili tak, że jeżeli przewoźnik komercyjny, a takich mieliśmy w Powiecie z jakiegoś powodu kończy działalność, to Powiat z racji tego, że jest organizatorem transportu publicznego musi w trybie nadzwyczajnym uruchomić transport na tej linii. Tak się stało m.in. na linii Mizerów-Kryry-Suszec-Żory, gdzie drugi raz ogłoszony został przetarg. Przekazał, że jest linia Pszczyna – Żory, która jest linią

powiatową, a Powiat jest jej organizatorem, a miasto Żory ją dofinansowuje. Dodał, że Powiat pokrywa 18% danej linii, zaś pozostałe koszty pokrywają samorządy w zależności od ilości wozokilometrów, jaka na terenie danej gminy wykonywana jest przez przewoźnika. Przekazał, że 18% zostało przyjęte przez Powiat z uwagi na to, że Powiat ma budżet taki, jaki ma i były to kwoty takie, jakie pozwalałyby całą komunikację, jeżeli weszłaby w powiatową w tym procencie utrzymywać. Dodał, że zostało to już ustalone przez Starostę na Konwencie z burmistrzami dawno temu. Z uwagi na brak wejścia w życie ustawy i niemożliwość wprowadzenia programu wykrusza się kolejna linia. Przewoźnik, który obsługuje tą linię kilkanaście lat bez żadnej dopłaty, niestety kończy działalność gospodarczą przechodząc na emeryturę. Dlatego Powiat w trybie awaryjnym zobowiązany jest do zapewnienia mieszkańcom skomunikowania dwóch gmin. Pierwsze zapytanie ofertowe wysłane zostało do kilku firm, gdzie zaproponowana została dopłata w wysokości 80 gr. do wozokilometra sądząc, że skoro linia ta nie jest dofinansowywana, to za drobną dopłatą uda się to zbilansować i znajdzie się przewoźnik, który będzie chętny do wykonywania tej działalności. Natomiast nie znalazł się i mało tego Powiat otrzymał pismo jednej z firm, którą poprosił o ofertę, że ich zdaniem poniżej kwoty 2,80 zł nie ma o czym mówić. Stąd po ponownej analizie zmniejszona została ilość kursów na tej linii i zaproponowana została stawka 1,80 zł. Przekazał, że pojawiły się dwie oferty, gdzie jedna z nich jest tańsza i Powiat zamierza z tym przewoźnikiem podpisać umowę, by mógł wystąpić do Urzędu Marszałkowskiego o dopłatę do biletów. Przekazał, że przyczyn jest kilka. Największym problemem przewoźników jest brak kierowców na rynku, co powoduje, że ci kierowcy, którzy w tej chwili są, oczekują nieprawdopodobnych wynagrodzeń. Dodał, że słyszał o kwotach od 8 000 zł miesięcznie. Większość przewoźników obawia się, że zaczną wykruszać się kolejne linie, bowiem funkcjonuje jeszcze linia Czechowice-Dziedzice-Goczałkowice-Zdrój- Pszczyna, Wola-Jawiszowice i być może dojdzie do takiej sytuacji, że będziemy w trybie nadzwyczajnym doprowadzać do kolejnych linii. W jego ocenie największym problemem jest brak ustawy, bowiem gdyby weszła Powiat byłby operatorem. Dodał, że w tym temacie były już daleko posunięte rozmowy z gminami, które były chętne do stworzenia wspólnej komunikacji, bowiem wydawało się, że ustawa zostanie przyjęta przez Sejm. Wyraził nadzieję, że prędzej, czy później to nastąpi, po to też inwestuje się w tą komunikację m.in. poprzez Centrum Przesiadkowe.

Radny Aleksander Malcher w odniesieniu do swoich poprzednich wypowiedzi przekazał, że jak tak dalej pójdzie, to w Centrum Przesiadkowym będzie muzeum, bo kto będzie się tam przesiadał, jak nie będzie kogo wozić?

Skarbnik przekazał, że jedną z głównych przyczyn było podbieranie pasażerów. Polegało to na tym, że 5 minut przed kursem pana, który miał zgłoszony kurs w harmonogramie, jechał przewoźnik i zabierał wszystkich pasażerów, powodując że były puste przystanki.

Radna Helena Gaska odnośnie ograniczania kursów przekazała, że ogółem jest ich bardzo niewiele. Dodała, że Gmina Pszczyna poszła w swoim kierunku i słyszy, że jeżdżą puste busiki, nie będąc wykorzystywanymi.

Etatowy Członek Zarządu Grzegorz Nogły zwrócił uwagę, że Pszczyna również ma swój plan komunikacyjny i była chęć, aby zgrać plany, celem uruchomienia wspólnej komunikacji gminno-powiatowej i w tym kierunku na pewno będziemy dalej próbowali zmierzać, natomiast jednym z warunków jest podjęcie ustawy. Powiat jest zobowiązany

do zabezpieczenia przewozów, natomiast nie ma kompetencji, aby rozwiązać to pozytywnie?

Radna Helena Gąska zapytała, czy miasto podchodzi do tego pozytywnie, czy woli samo realizować komunikację?

Etatowy Członek Zarządu Grzegorz Nogły wyjaśnił, że miasto postanowiło na tym etapie, że zrobi kilka linii, dopłacając jednocześnie do linii powiatowych.

Radny Grzegorz Wanot wyjaśnił, że głównym trzonem komunikacji na terenie Powiatu jest komunikacja powiatowa, natomiast komunikacja miejska, która została uruchomiona jest w formie jakby listków koniczyny, która uzupełnia komunikację powiatową. Dla pasażera najważniejszym jest, aby w jak najkrótszym czasie dotrzeć do punktu docelowego. Było tak, że np. jechała linia z Suszca i wjeżdżała do Czarkowa robiąc tam kółko i wjeżdżała do Pszczyny, ale klienci nie byli zadowoleni z tego, że jeżdżą po Czarkowie, bowiem chcieli jechać do Pszczyny. Stąd otworzone zostały kolejne, które obejmują Studzienice, Jankowice, Piasek, Czarków, Ćwiklice i część Rudołtowic, które uzupełniają linie powiatowe. Dodał, że one się nie wykluczają z liniami powiatowymi, tylko je uzupełniają.

Etatowy Członek Zarządu Grzegorz Nogły przekazał, że Powiat zmniejszył liczbę kursów na linii Pawłowice – Pszczyna, po konsultacji z przewoźnikiem biorąc pod uwagę kursy, którymi najmniej, albo wcale nie jeżdżono.

Radny Aleksander Malcher odnośnie projektu „Nie martw się, bądź zdrowy” przekazał, że nie wie, czy to jest jakiś chwyt marketingowy, ale ręce opadają. To tak jak powiedzieć „nie idź do szpitala, będziesz zdrowy”. Następnie zapytał, co to za projekt?

Skarbnik przekazał, że jest to projekt, który otrzymał dofinansowanie i pod takim tytułem został przez kogoś przygotowany w zakresie zdrowego stylu życia i szeroko rozumianej ochrony środowiska. Dodał, że są to bardzo nośne tematy, ale nie zna szczegółów wniosku, bowiem nigdy go nie widział, ale są to wnioski jednostek oświatowych. Jeśli ktoś pozyskuje środki zewnętrzne na realizację zadań w zakresie ochrony środowiska, nawet jeśli mówimy o tym, że jest to edukacja związana z ochroną środowiska, czy zdrowym stylem życia, to dobrze, że program został napisany, a kwestie tego, czy zostanie on dobrze zrealizowany należą do instytucji nadzorczych. Dodał, że radni na pewno mają na co dzień do czynienia z projektami i wiedzą, że nie jest prostą sprawą napisać projekt i otrzymać pieniądze, a potem jeszcze go rozliczyć. Jak do tej pory szkoły w Powiecie realizują każdego roku dziesiątki i są to projekty, które ubogacają te szkoły w różny sposób. Każda dodatkowa wiedza, którą się zdobywa jest cenna, i jeśli przedmówca sobie życzy szczegółów, to jak najbardziej takie szczegóły przygotuje.

Radny Krzysztof Spyra zapytał, czy na pewno audyt musi tyle kosztować?

Skarbnik przekazał, że cel audytu jest bardzo szeroki. Specyfikacja, została przygotowana w związku z przejściem budynku Szpitala i chęcią dokładnego sprecyzowania potrzeb. Audyt dotyczy budynku od piwnicy po dach wraz ze wszystkimi instalacjami. Bardzo istotnym jest w tym zakresie, aby mieć wyliczone nakłady, jakie są potrzebne do poniesienia, bo będą one stanowić kwotę roszczenia ewentualnie względem Spółki

Centrum Dializa. Dodał, że w naszym sądownictwie obowiązuje zasada wyliczenia związanego z obowiązującymi przepisami i kosztorysowaniem. Nie ma możliwości, by napisać jakąkolwiek kwotę. Stąd po pierwsze musimy wiedzieć, czy jeśli tak, to w jakiej wysokości, co musi być poparte kosztorysem określonym przez rzeczoznawcę. Tą wartość określił na podstawie specyfikacji sporządzonej przez Wydział Inwestycji i Zamówień Publicznych, gdzie Naczelnik jest uprawnionym projektantem i kosztorysantem. Jeśli koszt okaże się mniejszy Rada będzie miała do rozdysponowania nadwyżkę. Dodał, że wszystko będzie odbywało się w drodze przetargu. Przekazał, że chciałby, aby odbyło się to w ciągu czterech miesięcy, z jednym miesiącem zapasu, by nie zaniechać czegokolwiek w zakresie roszczeń, jakie Powiat powinien skierować do Spółki, jeśli Spółka nie zechce się z nich wywiązać, to na drodze postępowania sądowego. Przekazał, że nie jest kwestią nienależytego wykonania umowy, bowiem umowa miała trwać 20 lat. Natomiast, to czy instalacje zostały dostosowane do obowiązujących przepisów prawa, czy remonty, jakie zostały przeprowadzone, to wszystko musi być skosztorysowane i jest to naprawdę poważne przedsięwzięcie, którego nie zrobi Zarząd, ani pojedynczy człowiek. Wymaga ono pracy specjalistów, wręcz rzeczoznawców, bowiem jest to dokumentacja, która będzie ewentualną podstawą do wystąpienia z roszczeniem, a jeśli tak się stanie, to wydatek będzie również przedmiotem roszczenia. Niezależnie od tego, jeśli pozew zostanie w jakiejś kwocie przyjęty sąd pewnie i tak powoła swoich rzeczoznawców, którzy mają do dyspozycji dokumenty od ludzi do tego uprawnionych.

Radny Alojzy Wojciech przekazał, że przez minionych 7 lat Szpital stanowił własność i mienie komunalne Powiatu Pszczyńskiego. Każda jedna zmiana inwestycyjna w tej masie Szpitala wymagała zgody właściciela, czyli Zarządu Powiatu. Gdyby był jakikolwiek ruch inwestycyjny ze strony Spółki Centrum Dializa, a Zarząd wyraziłby bądź nie zgodę, to mielibyśmy dziś jasną sytuację, bowiem Zarząd musiałby wiedzieć, czy się zgodził na określone prace, czy nie. Czy Spółka Centrum Dializa zrobiła zgodnie z tym, na co Zarząd się zgodził, czy po swojemu. Przekazał, że dziś wydajemy 900 000 zł na audyt, bo wydaje się, że jest absolutnie konieczny i jak słusznie zauważył Skarbnik sąd, w którymś momencie powoła własnych ekspertów, a nie wątpliwie Spółka Centrum Dializa powoła również swoich. W związku z czym za 5 letniej kadencji gwarantuje, że ten milion jest na nic. Przekazał, że musimy być właścicielem mienia powiatowego „pełną gębą” i tam, gdzie mamy prawo powiedzieć tak, mówmy tak, a gdzie nie mówmy nie i trzeba było Spółce to przypominać, co im wolno, a czego nie. Dodał, że Spółka sprawiała wrazenie właściciela Szpitala, a nigdy nim nie była. Każdy ruch musieli uzgodnić z Zarządem, a dziś mówimy, że tylko na to co zrobili mamy milion. Dodał, że oby się nie okazało, że zrobimy audyt i im dopłacimy.

Radny Krystian Szostak przekazał, że Powiat, jako właściciel obiektu po wypowiedzeniu kontraktu przez NFZ wypełnia obowiązki właścicielskie przygotowując dokumentację, która w sposób skuteczny pozwoli uzyskać odszkodowanie, które określi sąd. Dotyczy to przede wszystkim niewykonania zapisów umowy, potencjalnie utraconych dochodów, z punktu widzenia zakładanego czynszu, który miał wpłynąć przez czas dzierżawy. Przekazał, że oczywiście kwota 900 000 zł była szokująca. Przekazał, że będzie przygotowany przetarg, dlatego problem może być z jakością i jakością od strony skuteczności musi być gwarancją, że nasze roszczenia w dużym stopniu zostaną zaspokojone w postępowaniu sądowym. Dodał, że kontrola, która trwała prawie rok jednoznacznie stwierdziła, że umowa była zawarta z punktu widzenia finansowego

na korzystnych dla budżetu Powiatu warunkach. Natomiast sama umowa nie zawierała bardzo szczegółowego harmonogramu rzeczowo-finansowego. Przekazał, że nie jest prawdą, że Zarząd w trakcie trwania umowy nie robił nic. Nieostre zapisy sprawiały, że rozmowy z Zarządem Spółki Centrum Dializa były mało skuteczne. Każda rozmowa kończyła się harmonogramem, czy zadeklarowaniem jakichś robót, natomiast na wykonanie robót polegających na dostosowaniu przepisów p.poż. Zarząd nie miał instrumentów prawnych. Przygotowanie dokumentu powinno być akceptowane, jako niezbędny warunek rozpoczęcia procesu sądowego, który może trwać wiele lat, ale bez tego w inny sposób nie jesteśmy w stanie tego zrealizować.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że NIK prowadził kontrolę przez prawie rok czasu i Prezes NIK stwierdził, że wysłał do Powiatu CBA, w związku z powyższym zapytał, czy dzieje się coś w tej sprawie?

Skarbnik przekazał, że nie wiadomo jaki sąd wyda wyrok i kiedy oraz, czy będzie korzystny.

Etatowy Członek Zarządu Grzegorz Nogły przekazał, że bieżący nadzór i wiedza o tym, co się w Szpitalu dzieje to jedna sprawa i ta wiedza była, bowiem Spółka była zobowiązana do uzgadniania wszelkich prac remontowo-inwestycyjnych na obiekcie Szpitala. Zarząd otrzymywał od Spółki informacje, co zamierzają robić i kosztorysy były weryfikowane i uznawane, jako niezbędne roboty inwestycyjne lub bieżące roboty remontowe, które nie były akceptowane i to jest bieżący nadzór. Natomiast drugą rzeczą, której nie można włożyć do jednego worka, jest to, że dzierżawiąc obiekt Spółce nie było możliwości de facto kontrolowania tego, czy Spółka spełnia wymogi przeciwpożarowe, czy sanepidowskie, bowiem były od tego instytucje, które ją cały czas kontrolowały. Spółka przechodziła wiele kontroli straży pożarnej, czy sanepidu.

Radny Alojzy Wojciech przekazał, że Spółka przechodziła kontrole, tak samo, jak Powiat przed oddaniem Szpitala Spółce, poprzez wymuszenie na straży pożarnej uzgodnień, które pozwalały Szpitalowi trwać i w momencie jego przejęcia całe zabezpieczenie p.poż. tam nie funkcjonowało i nie funkcjonuje dziś i jego uwaga dotyczy tego, że przez 7 lat nikt nie potrafił nic z tym zrobić pomimo, że Spółka w przetargu zobowiązała się, że to zrobi.

Radny Krystian Szostak przekazał, że przez ostatnie dwa lata toczyły się spory z Prezesem Spółki, bowiem ubzdurał sobie, że nie będzie wykonywał obowiązków wynikających z dostosowania budynku wysokiego p.poż. i zrobi z tego niski budynek, czyli 4 – piętrowy, który ma całkiem inne przepisy.

Radny Alojzy Wojciech przekazał, że tego typu rozumowanie jest dla niego kompletnie nie do przyjęcia, bowiem jak dzierżawca może dyskutować z właścicielem?

Radny Krystian Szostak przekazał, że Prezes Spółki Centrum Dializa zlecił opracowanie ekspertyzy p.poż., która okazała się absurdalną, została zaakceptowana przez Komendanta Wojewódzkiego Straży Pożarnej. Całe szczęście nie udało się tego wdrożyć.

Prowadzący obrady podziękował Skarbnikowi za udzielenie informacji i udział w posiedzeniu.

Ad. 3 W sprawach bieżących:

- Przewodniczący Komisji poddał pod rozagę kwestię dot. ustalenia dnia i godziny posiedzeń Komisji.

Członkowie Komisji zdecydowali, aby posiedzenia Komisji odbywały się w poniedziałki (przed datą sesji) na godz. 13³⁰.

- Prowadzący obrady poinformował, że w dniu 5 grudnia br. o godz. 12-15³⁰ odbędzie się szkolenie dla radnych w Urzędzie Miejskim w Pszczynie. Zgłoszeń należy dokonywać w Biurze Rady Powiatu.
- Następnie prowadzący obrady zaproponował, aby kolejne posiedzenie Komisji odbyło się **w dniu 10 grudnia 2018 r. o godz. 13³⁰**, połączone z pozostałymi Komisjami Stałymi Rady nt. bieżącej sytuacji Szpitala Pszczyńskiego w celu zaopiniowania projektu budżetu Powiatu Pszczyńskiego na 2019 rok oraz projektów uchwał Rady merytorycznie podległych Komisji. Podał, że wszystkie materiały dotyczące pracy radnego w poszczególnych Komisjach i sesjach umieszczane będą, przez Biuro Rady, w sposób elektroniczny na tabletach, poprzez oprogramowanie E-Sesja.

Posiedzenie Komisji zakończono o godz. 14⁴⁵.

Przewodniczący Komisji Gospodarki,
Rolnictwa i Ochrony Środowiska


Zdzisław Grygier

Prot. Aleksandra Folek-Krupnik

